

Stopa bezrobocia w marcu 2009 roku wyniosła 11,2 proc. wobec 10,9 proc. w lutym - poinformowała wiceminister pracy i polityki społecznej Czesława Ostrowska.

Liczba zarejestrowanych bezrobotnych wyniosła w marcu 1.758,3 tys., czyli wzrosła o 39,5 tys. osób.

"Wzrost liczby bezrobotnych w końcu marca 2009 r. w porównaniu do stanu z końca lutego odnotowano w piętnastu województwach, przy czym najsilniejszy względny (procentowy) w województwach: wielkopolskim - o 4,9 proc. (o 5,6 tys. osób); śląskim - o 4,4 proc. (o 6,5 tys. osób); dolnośląskim - o 3,4 proc. (o 4,6 tys. osób); łódzkim - o 3 proc. (o 3,4 tys. osób); małopolskim - o 3 proc. (o 3,5 tys. osób); pomorskim - o 3 proc. (o 2,4 tys. osób)" - napisano w komunikacie resortu.

Jedynie w województwie świętokrzyskim odnotowano spadek liczby bezrobotnych do 84,8 tys. osób (o 0,5 tys. osób tj. o 0,6 proc.).

Liczba bezrobotnych w marcu w porównaniu do lutego zwiększyła się pierwszy raz od 2001 roku.

"Pracownicy urzędów pracy uważają, że ten napływ bezrobotnych był spowodowany między innymi zmianami w ustawie o opiece zdrowotnej" - powiedziała wiceminister.

Jej zdaniem zauważalny jest jednak odpływ pracowników sezonowych z rejestrów.

"Pozytywnym sygnałem jest to, że odpływ do prac sezonowych jest już zauważalny" - powiedziała.

O 42 proc. zwiększyła się także podaż ofert pracy.

"Warto zauważyć, i to nas bardzo cieszy, że w marcu nastąpił 42 proc. wzrost ofert pracy w porównaniu do poprzedniego miesiąca" - powiedziała wiceminister Ostrowska.

W lutym 170 zakładów pracy zadeklarowało chęć przeprowadzenia zwolnień grupowych, które miałyby objąć 11 tys. pracowników.

Dane za marzec będą dostępne w połowie miesiąca.

Resort podkreśla, że do obliczenia stopy bezrobocia rejestrowanego, GUS dokonuje szacunków liczby pracujących.

"W chwili obecnej dysponujemy szacunkiem pracujących z lutego 2009 roku i był on podstawą szacowania stopy bezrobocia na koniec marca 2009 r." - napisano w komunikacie.

Źródło: PAP